



Recenzja dorobku i osiągnięcia naukowego dr. Sławomira Janusza Śledziewskiego w postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego.

Odpowiadając na pismo powołujące mnie na recenzenta w wyżej wymienionej sprawie przedstawiam następującą ocenę dorobku naukowego wnioskodawcy. Składa się ona z następujących części: prezentacji naukowego życiorysu habilitanta, analizy prac opublikowanych po osiągnięciu tytułu doktora teologii, omówienia rozprawy przedstawionej jako osiągnięcie, oceny dorobku dydaktycznego oraz wniosku końcowego.

1. Główne punkty życiorysu naukowego Habilitanta

Habilitant rozpoczął swoją karierę akademicką w ramach przygotowania teologicznego do kapłaństwa. Warto zauważyć, iż swoją formację intelektualną odbywał na świetnym uniwersytecie w Niemczech, którym jest niewątpliwie Uniwersytet Ludwiga i Maksymiliana w Monachium. Ks. Śledziewski zdobył tam, po odbyciu pełnego cyklu studiów podstawowych a potem specjalistycznych w ramach szkoły doktorskiej, zarówno magisterium jak i doktorat. Wypada zauważyć, iż Habilitant posiada podwójne kompetencje – zarówno w dziedzinie teologii, jak i astrofizyki, której fundamenty musiał poznać gruntownie w ramach prac nad doktoratem. Na podstawie pracy doktorskiej *Theologie der Schöpfung und die moderne Astrophysik: Der christliche Schöpfungsglaube im Dialog zwischen Theologie und Naturwissenschaften* (wydanej w niemieckim wydawnictwie Peter Lang w 2001 roku) można zatem stwierdzić, iż Habilitanta posiada kompetencje w dwóch dziedzinach nauki, co sprawiło, iż zagadnienia powiązane z fundamentalnymi problemami teologii, takimi jak chociażby jej relacja do współczesnego, naukowego *Weltanschauung*, stały się głównym przedmiotem jego ekspertyzy. W kategoriach ks. Prof. Michała Hellera można określić tym samym ks. Śledziewskiego jako „człowieka-most”. Doktorat z teologii dogmatycznej dowodzi tego w sposób niezbity. Ks. Śledziewski wykazał w nim w przekonujący sposób, iż paradygmat obustronnego i wzajemnego sporu teologii/wiary z naukami został ostatecznie przekroczony i

odrzucony. Dzięki temu otwiera się obecnie przestrzeń dla obustronnej współpracy i wzajemnego słuchania siebie. Habilitant stoi na stanowisku, iż wejście w dialog ze zdobyciami współczesnej wiedzy opartej o szeroko rozumianą metodę empiryczno-formalną jest dla teologii dzisiaj nie tylko imperatywem, ale również ogromną szansą. Nie przestaje być oczywiście i trudnym wyzwaniem. Jednak dzięki takim ludziom nauki jak ks. Śledziwski jest on możliwy i realny. Podkreślmy, że chodzi tutaj o coś więcej niż tylko partykularną sprawę w dziedzinie chrześcijaństwa, jego kultury intelektualnej i jego przyszłości. Wspieranie dialogu, tak jak praktykuje go ks. Śledziwski, przyczynia się do globalnego pojednania kultur, do jakże koniecznego scalania społecznego i jako takie leży w szerokim zakresie zainteresowań globalnych. Dotyka jednocześnie jednego z najbardziej fascynujących zagadnień, jak chociażby możliwości wypracowania zarysu ujednoczonego rozumienia rzeczywistości bez zbytnich redukcjonizmów i uproszczeń. Wypada sobie życzyć, że Habilitant będzie kontynuował prace wyznaczoną przez tę złotą żyłę intelektualną jaką jest próba unifikacji naszego rozumienia podstawowych zjawisk, które ujęte zarówno w swojej partykularności jak i w całości składają się na świat, w którym żyjemy.

W tym miejscu należy również podkreślić paruletnią pracę Habilitanta w strukturach Stolicy Apostolskiej. W latach 2012-2018 ks. Śledziwski pracował w watykańskiej Kongregacji Nauki Wiary. Pełnił tam funkcję osobistego sekretarza Prefekta Kongregacji, Gerharda Ludwiga Kardynała Müllera, który zresztą był wcześniej jego profesorem w Monachium i dyrektorem jego tezy doktorskiej. Oczywiście Kongregacja nie jest jednostką badawczą i niejednokrotnie bywa różnorako oceniana z powodu jednego z wymiarów swojego działania, jakim jest czuwanie nad integralnością przekazu doktryny wiary. Chciałbym jednak zauważyć, iż jest ona, wbrew obiegowym przesądom i domysłom, miejscem codziennej pracy intelektualnej i przez to również zarzewiem rozwoju samej doktryny wiary. Nie chodzi jedynie o spotkania i sympozja, które organizuje w celu przedyskutowania spraw tego wymagających. W swojej codziennej pracy, Kongregacja jest miejscem twórczej wymiary poglądów i tygłem pozwalającym na twórcze rozwiązywanie konkretnych problemów teologii. Przez dialog z teologami i ekspertami przyczynia się ona do krytycznego poszukiwania prawdy. Spełnia w tym zakresie rolę eksperckiego zespołu (pracuje w niej dość pokaźna liczba teologów i prawników, z całego niemal świata oraz zatrudnia całą masę konsultorów i ekspertów) poddającego ocenie konkretne poglądy i ich trwałe wyrazy. W żadnym razie nie jest ona przestrzenią ograniczania wolności badawczej, podobnie jak system recenzji nie ogranicza wolności badacza w każdej innej dziedzinie wiedzy. W swojej codziennej pracy ks. Śledziwski mógł uczestniczyć w twórczym dialogu, który nie tylko testował i pozwalał na praktyczne użycie zdobytej wiedzy, ale także otwierał konkretne możliwości orientacji w kwestiach najbardziej aktualnych w teologii i w niej najbardziej dyskutowanych w całej ich złożoności. Choć zatem zadanie Kongregacji, w obecnej nomenklaturze Dykasterii, nie jest w ścisłym sensie badawcze i naukowe, jej zwyczajna praca nie tylko zakłada konkretną wiedzę, pozwala ją praktycznie testować w dialogu intelektualnym oraz ostatecznie również i pogłębiać przez konfrontację z nowymi pytaniami, które wyłaniają się współcześnie. Trzeba stwierdzić, iż ks. Śledziwski, przez swoje gruntowne wykształcenie w dwóch dziedzinach wiedzy, nadawał się do takiej pracy i że przyczyniła się ona w wydatnym stopniu do jego osobistego rozwoju naukowego i zdolności eksperckiej w dziedzinie teologii. Należy dodać jeszcze, iż Kongregacja umożliwia i realizuje, jak żadna inna instytucja naukowo-badawcza, wymianę międzynarodową. W tym względzie – nie mam co do tego wątpliwości – ks. Śledziwski posiada znajomość konkretnego stanu badań teologicznych w różnych miejscach świata, jaką nie może pochwalić się wielu z przedstawicieli rodzimego środowiska naukowego.

2. Dorobek naukowy po doktoracie

Habilitant przedstawił do oceny w przewodzie o nadanie stopnia naukowego 19 przyczynków naukowych, na które składają się zarówno artykuły publikowane w specjalistycznych periodykach jak i rozdziały w monografiach o charakterze naukowym. Dotyczą one zasadniczo dwóch zagadnień tematycznych: relacji teologii z naukami ścisłymi (8 tekstów) oraz dynamiki współczesnej teologii w kręgu języka niemieckiego (4 teksty poświęcone Ratzingerowi, Müllerowi, Bonhoefferowi). Pozostałe 5 artykułów dotyczy kwestii rozproszonych tematycznie (eschatologia, życie Kościoła, Kościół w Polsce po 1989, sylwetka teologiczna ks. prof. Bartnika, miłosierdzie Boże w perspektywie inkarnacyjnej, rodzina i małżeństwo). W sumie 7 z tych tekstów – o zróżnicowanej objętości – ukazało się w czasopiśmie naukowych, pozostałe zaś w opracowaniach zbiorowych o charakterze naukowym.

Ujmując rzecz ogólnie, trzeba stwierdzić, że wszystkie wspomniane przyczynki zostały opracowane zgodnie z obowiązującymi zasadami metodologicznymi, odznaczają się spójnością tematyczną i logiczną oraz przejrzystością przekazu. Należy uznać je za ważne przyczynki naukowe, dodając, iż większość z nich dotyczy problematyki współczesnej i mocno dyskutowanej. Wskazuje to wyraźnie na zaangażowanie Habilitanta w kwestie stanowiące obecnie przedmiot debaty. Co więcej, zaprezentowane przez Habilitanta przyczynki wskazują wyraźnie, iż posiada on wymagane kompetencje, zarówno metodologiczne jak i merytoryczne do prowadzenia samodzielnych badań teologicznych. Ich tematyka, treść i metoda wskazują, że ks. dr Śledziwski nabył umiejętności zarówno w zakresie analizy tekstualnej, jak i samodzielnego rozwiązywania konkretnych problemów.

Z tego bogactwa chciałbym zwrócić uwagę szczególnie na tekst poświęcony teologii czasu i przestrzeni w horyzoncie współczesnej wiedzy naukowej na ich temat (*Rozumienie czasu i przestrzeni z perspektywy teologicznej*). Tekst jest wyjątkowy i wskazuje na dużą kompetencję swojego autora zarówno w dziedzinie teologii i nauk ścisłych (szczególnie fizyka i astrofizyka). W artykule tym czytelnik znajdzie cały zbiór interesujących intuicji opartych na wiedzy przyrodniczej autora. Jednocześnie artykuł jest jedynie przyczynkiem, chciałoby się powiedzieć mapą drogową pozwalającą na szybką orientację w złożoności problematyki, składowych aspektach zasadniczych problemów teologicznego rozumienia czasu i przestrzeni i możliwych drogach metodycznego wychodzenia naprzeciw nierozwiązanym do dzisiaj punktom zapalnym. Omawiany artykuł jest również ważny z samej perspektywy metodologicznej: można go uznać za paradygmatyczny dla tego, jak powinna wyglądać konkretna droga dialogu teologii z naukami. Od strony treści wyznacza on natomiast cały zakres tematów, które powinny być podjęte w przyszłości szczegółowo.

Za istotny przyczynek, także z perspektywy praktycznej, uznać należy opracowanie dotyczące relacji nauki i wiary w perspektywie edukacji (*Relacje między teologią a naukami przyrodniczymi w kontekście edukacji*). Artykuł jest ciekawą analizą encykliki Jana Pawła II *Fides et ratio* pod kontem jej wagi w systemie wychowania katolickiego i globalnego. Ks. dr Śledziwski przenosi papieski opis relacji wiara-rozum na zagadnienie nauka-wiara i aplikując je do zagadnienia wychowania stwierdza, iż powinno ono wprowadzać człowieka w oba światy bez ich rozdzielania, przyzwyczajając niejako do komplementarności. Artykuł wysuwa mocny postulat interdyscyplinarności edukacyjnej.

W grupie tematycznej dotyczącej relacji teologii i nauk empirycznych cennym przyczynkiem jest tekst poświęcony miejscu Biblii w kulturze i cywilizacji (*Wpływ Biblii na cywilizację. Biblia a nauki przyrodnicze*). Tekst jest panoramiczny, zajmuje się szeroką perspektywą badawczą o mocno interdyscyplinarnym charakterze. Zawiera on cenną syntezę obecnego stanu badań chociażby na temat relacji naukowego obrazu świata i opisów stworzenia z Rdz. Może służyć za przewodnik w badaniach nad relacją przesłania biblijnego i współczesnej empirycznej wiedzy naukowej – zawiera w sobie bowiem opis reguł jakie powinny być przestrzegane w czytaniu i wyjaśnianiu Pisma. Wielkim atutem tego artykułu jest jednak przede wszystkim to, iż umiejętnie wskazuje on na te miejsca, w których przesłanie Biblii stymulowało rozwój cywilizacji. Tekst dowodzi zdolności myślenia i argumentacji o charakterze apologetycznym.

Ciekawym tekstem jest analiza „duchowości naukowca” (*Życie duchowe naukowców*), tekst, który zachowując wszystkie rygory systematycznego i twórczego myślenia jest równocześnie zachętą dla wszystkich, którzy zajmują się naukami ścisłymi czy też duszpasterstwem naukowców. Wychodząc od intuicji Benedykta XVI, szkicuje on konkretną wizję działalności naukowej, która połączona jest z dynamiką życia naukowego. Przykład takiego łączenia Śledziwski odnajduje w osobie i dziele Teilharda de Chardina. Artykuł ten nabiera w dzisiejszym kontekście szczególnego znaczenia apologetycznego – przede wszystkim w kontekście tzw. nowego ateizmu charakteryzującego się przyjmowaniem arbitralnego i fałszywego założenia, iż naukowiec nie może być człowiekiem wierzącym.

Z drugiego obszaru badawczego (teologia niemiecka) na uwagę zasługuje tekst poświęcony chrystologii duchowej D. Bonhoeffera. Śledziwski wskazuje w nim na duchową istotę chrystologii niemieckiego teologa. Artykuł wyraźnie dowodzi syntetycznych zdolności swojego autora: na 11 stronicach dokonuje on syntezy całego nauczania Bonhoeffera w dziedzinie chrystologii dotykając praktycznie wszystkich istotnych dla tego myśliciela zagadnień jak chociażby eklezjologiczny, wspólnotowy projekt teo-ontologii.

W tym punkcie, chciałbym zwrócić uwagę również na osobisty wkład Habilitanta w poszerzenie przestrzeni dostępności do wiedzy teologicznej w Polsce przez tłumaczenia i redakcje prac tłumaczonych. Ks. Śledziwski przetłumaczył z języka niemieckiego cztery książki kardynała Müllera oraz dodatkowo był redaktorem bądź konsultantem kolejnych pięciu.

Habilitant wziął również udział w 10 sympozjach naukowych o różnorodnej tematyce związanej z teologią i edukacją, w tym w 7 jako współorganizator lub członek komitetu organizacyjnego.

Stwierdzam tym samym, iż przedstawiony przez ks. dr. Śledziwskiego materiał jest wystarczający, aby uznać go za podstawę do ubiegania się o nadanie stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie teologii.

3. Osiągnięcie naukowe

Jako swoje osiągnięcie naukowe Habilitant przedstawił monografię zatytułowaną *Teologia Objawienia według Kardynała Gerharda Müllera*. Wydana w Warszawie przez Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w roku 2022 liczy 291 stron.

Przedmiotem pracy – jak prosto i jednoznacznie informuje już sam jej tytuł – jest teologia Objawienia w ujęciu Gerharda Ludwiga Müllera. Chodzi nie tylko o jej rekonstrukcję z różnych, rozproszonych miejsc w twórczości niemieckiego teologa, ale także na wskazanie relacji koncepcji Objawienia z niewłaściwymi jego teoriami, tak jak rozumie je Müller. Okazuje się tym samym, iż teologia Objawienia posiada u mogunckiego teologa wybitnie apologetyczny charakter. Jest teologią w dialogu, w relacji z nowożytnością i różnorodnymi jej awatarami myślowymi i egzystencjalnymi. Sławomir Śledziwski umiejętnie wykazuje, że taki wymiar apologetyczny wcale nie oznacza radykalnego i założeniowego charakteru Müllerskiej teologii Objawienia. Okazuje się bowiem, monografia dowodzi tego niezbicie, iż jednym z najistotniejszych aspektów tejże wizji Objawienia jest rola jaką odgrywa w jego opisie akcent położony na subiektywne przyjęcie boskiego, trynitarnego daru z siebie. Teologia Objawienia staje się tym samym w dużej mierze teologicznym opisem podmiotowych warunków możliwości przyjęcia i odpowiedzi na Objawienie. Zaznajomiony z problematyką czytelnik rozpoznaje tu zapewne fundamentalne zręby transcendentalistycznego ujęcia jakże właściwego Karolowi Rahnerowi i jego szkole. Żywa obecność pytania o Objawienie z perspektywy podmiotowej możliwości jego akceptacji zdradza wybitnie nowożytny punkt wyjścia refleksji Müllera. Śledziwski umiejętnie potrafił wydobyć i podkreślić ten moment. W jego perspektywie apologia i spór Müllera z niektórymi nowożytnymi ujęciami Objawienia wygląda zupełnie inaczej. Tym samym monografia prezentuje Müllera jako teologa na wskroś nowoczesnego. Jako że jest to globalnie jedna z pierwszych monografii poświęconych Mülleroi i zważywszy na obecny kontekst dyskusji wokół niemieckiego purpurata monografia Śledziwskiego wypełnia przedmiotową niszę, jest cennym wkładem nie tylko w znajomość poglądów niemieckiego teologa-kardynała, ale także w badania nad Objawieniem.

Struktura pracy jest przejrzysta i adekwatna w stosunku do badanego przedmiotu. Praca składa się z pięciu rozdziałów, obszernej, wielojęzycznej bibliografii, wstępu, zakończenia oraz streszczenia w języku niemieckim.

Pierwszy rozdział charakteryzuje się dość dużą ogólnością, która potrzebna jest autorowi do nakreślenia ideowego horyzontu podejmowanego zagadnienia. W rozdziale tym znajdujemy analizy Objawienia z perspektywy jego historii, zawartości, sposobów dokonywania się i modeli jego rozumienia w historii. Bez takiej szerokiej i ogólnej perspektywy trudno byłoby zrozumieć swoistość myślenia Müllera o Objawieniu. Rozdział ma charakter encyklopedyczny i dowodzi dużej zdolności Habilitanta do syntezy. Ostatni paragraf tego rozdziału przechodzi natomiast do próby – znów ogólnej i globalnej – wstępnego zdefiniowania podstawowych charakterystyk Objawienia w systemie Müllera. Autor kwalifikuje jego teorię Objawienia kolejno za pomocą następujących etykiet: personalistyczna, obiektywistyczna, realistyczna i egzystencjalna (s. 54). Taka wstępna charakterystyka wskazuje już na złożoność badanego przedmiotu. Trzeba dodatkowo stwierdzić, że ta, jak i pozostałe części monografii pozostają pod wyraźnym wpływem kategorii teologicznych właściwych szkole lubelskiej. Takie zapośredniczenie, chociażby nomenklatury, jest jednak usprawiedliwione – pozwala ustawić

teologię Objawienia Müllera w szerszym horyzoncie, bez podporządkowania jej temuż horyzontowi.

W **rozdziale drugim** Śledziwski wskazuje na drogi konfrontacji Müllera z pluralistyczną teologią religii. Objawienie, z natury rzeczy, znajduje się w centrum jej zainteresowań. Stanowisko pluralizmu religijnego potrzebuje odpowiedniej koncepcji Objawienia, która umożliwiłaby jej przekroczenie, jeśli nie odrzucenie, chrześcijańskiego przekonania o wyjątkowości Chrystusa w świecie wielkich religii. Rozdział ten zaznajamia zatem wpiery czytelnika z głównymi założeniami nurtu pluralistycznego, aby na tle tej prezentacji wskazać na autorską ocenę tej formacji myślowej w pracach Müllera. Niemiecki teolog, świadomy, iż „pluralistyczna teologia religii zdaje się dziś łatwo przemawiać do współczesnego człowieka”, stwierdza, iż jej główne założenia wynikają bardziej z postulatów oświeconego racjonalizmu (z „dogmatów współczesnej umysłowości”, zob. s. 93, i ich aporie: ss. 94-97), niż z własnych zasad chrześcijaństwa. Śledziwski wskazuje, iż Müller nie zgadza się na taki stan rzeczy, który *de facto* redukuje Objawienie do pewnego rodzaju mitu. W ten sposób dokonuje się oczywiście deabsolutyzacji Boskiego samopodarowania w historii, co posiada katastrofalne skutki dla teologii, kultury i egzystencji chrześcijańskiej. Zdaniem Śledziwskiego, Müller dowodzi, iż poglądy pluralistów opierają się ostatecznie na niewłaściwej podstawie metafizycznej, zakładają bowiem esencjalistyczne rozumienie rzeczywistości. Metafizyczne podstawy myślenia o Objawieniu Müllera są jednak inne, zdecydowanie realistyczne, co sprawia, iż „uwarunkowaniem możliwości Objawienia – możliwości do końca nie przyjmowanej w ramach sceptycznie nastawionego nurtu pluralistycznego – jest jego faktyczna rzeczywistość” (zob. s. 101). Realizm niemieckiego teologa determinuje w końcu jego mocne opowiedzenie się po stronie analogii i jej wagi, wręcz konieczności dla Objawienia, jego możliwości i możliwości teologii o nim traktującej.

Rozdział trzeci monografii traktuje o epistemologii teologicznej. Chodzi w nim o konsekwencje rozumienia Objawienia jako wiedzy. Jeśli Objawienie jest również wiedzą, przekazem, musi ono być racjonalnie i metodycznie zgłębiane. W rozdziale tym Śledziwski zapoznaje czytelników wpiery z Müllerowską argumentacją za koniecznością teologii w chrześcijaństwie – zagadnienie fundamentalnie ważne w perspektywie i kontekście postmodernizmu, a szerzej tych nurtów samej teologii, które redukuje chrześcijaństwo jedynie do przeżycia emocjonalnego. Następnie autor zaznajamia czytelnika krok po kroku z koncepcją teologii bawarskiego myśliciela, z jego rozumieniem jej głównych zadań, celów i metod. Śledziwski zwraca uwagę na personalistyczny charakter epistemologii proponowanej przez Müllera (s. 167). Na uwagę zasługuje szczególnie prezentacja Müllerowskiej obrony naukowego charakteru teologii, także poprzez jego wskazanie, iż teologia chcąc zachować status nauki powinna wejść w dialog z innymi naukami, nie tylko merytorycznie, ale także formalnie, metodologicznie, podpatrując ich metodologie, przede wszystkim w dziedzinie pewnych minimalnych zasad formalnych (posiadanie określonego przedmiotu, metody, spójność argumentacji, itd., zob. s. 132-138).

Rozdział czwarty analizuje związek Müllerowskiej refleksji o Objawieniu z teologią stworzenia. Ta część jest istotną składową pracy. Powraca ona do intuicji, która pojawiała się już w poprzednich rozdziałach, intuicji, która artykułuje i podkreśla powiązanie między Objawieniem i stworzeniem. Przekonanie, iż Bóg objawia się już w dziełach natury jest istotnie chrześcijańskie, chociaż nie do końca i nie z równym naciskiem podkreślane przez różne denominacje chrześcijańskie. Dla katolicyzmu jest ono fundamentalne. Śledziwski w rozdziale tym poddaje analizie Müllerowskie rozumienie zarówno Objawienia biblijnego, jak i

odstania się Boga w doświadczeniu człowieka, w tym w jego wolności (ss. 204-206). To doświadczenie jest doświadczeniem religijnym, doświadczeniem Boga, o ile jest powiązane ze światem stworzonym przez Niego. Habilitant kładzie duży nacisk na ten wymiar teologii Objawienia u Müllera, zawierając go w trafnym określeniu „realizm ktizjologiczny”. Ten realizm zostaje powiązany ostatecznie z tajemnicą zbawienia. Objawienie w stworzeniu i Objawienie w dziele zbawienia nie wykluczają się, lecz wzajemnie zakładają na oryginalnej zasadzie „teologia zbawienia zakłada teologię stworzenia i jej nie znosi (*non tollit*)” (zob. s. 172).

Rozważania o rzeczywistości Objawienia między stworzeniem a zbawieniem naturalnie kierują zainteresowanie badawcze Śledziewskiego ku chrystologii, która staje się podstawą do rozumienia Müllerowskiej koncepcji Objawienia w **piątym rozdziale** monografii. Teologia boskiej osoby Chrystusa stanowi jeden z najistotniejszych systematycznie podejmowanych tematów teologii Müllera w ogóle. Śledziewski argumentuje tutaj, iż osoba Wcielonego Logosu jest dla Müllerowskiego rozumienia Objawienia radykalnie ważna (s. 213). Chrystus jako „objawiciel pleromiczny” jest „kategorialną zasadą Objawienia” (ss. 229-233 oraz 247-251), jest Objawieniem w osobie. Stąd również płynie waga założonego przez Niego Kościoła – przyjęcie chrystologii jako pewnego rodzaju znaczeniowej i metafizycznej osi koncepcji Objawienia – dowodzi autor – prowadzi niezbywalnie do kwestii eklezjologicznych i mariologicznych (choćby kwestia narodzenia dziewiczego z Maryi).

Opisana struktura i zawartość treściowa pracy nie budzą żadnych zastrzeżeń. Należy stwierdzić, iż Habilitant dokonał poprawnej analizy i syntezy dość obszernego materiału badawczego. Całość odznacza się spójnością i oferuje bezpośredni dostęp do badanego materiału.

Należy w tym miejscu wskazać na pewien niedostatek prezentowanej monografii: brakuje w niej bardziej zasadniczego podejścia krytycznego. Chodzi chociażby o dwie rzeczy: *po pierwsze*, zaprezentowanie intuicji i poglądów Müllera na szerszym tle dynamiki teologii współczesnej, co pozwoliłoby na lepsze usytuowanie go w panoramie historycznej i stąd lepsze zrozumienie tychże poglądów, *po drugie*, wyraźnym brakiem jest nieobecność prezentacji chronologii i topologii dzieła Müllera. W takim rodzaju pracy przydałoby się wskazanie na różne etapy rozwoju myśli oraz na różną wartość analizowanych źródeł (czym innym jest podręcznik teologii, czym innym zaś monografia). Wszystkie te aspekty powinny być zostać uwzględnione w większym stopniu.

W moim rozumieniu, pomimo wskazanych braków, recenzowana książka stanowi bez wątplenia oryginalne, twórcze i nowatorskie ujęcie zaproponowanego zagadnienia, czyli teologii Objawienia w ujęciu niemieckiego teologa i hierarchy Gerharda Ludwiga Müllera. Na osiągnięcie to składają się następujące elementy całości:

- **Przede wszystkim należy podkreślić, iż monografia Śledziewskiego jest pierwszą obszerną prezentacją całości systemu teologicznego Müllera w języku polskim i będzie, tym samym, stanowiła klasyczną pozycję dla wszystkich, którzy będą się tą myślą zajmowali w przyszłości. Habilitant „przekopał się” przez ogromną ilość literatury przedmiotowej, zarówno twórczości Müllera, jak i prac poświęconych Objawieniu we współczesnej teologii.**
- **Książka Habilitanta jest również oryginalnym wkładem do teologicznych badań nad fenomenem Objawienia – monografia pozwala nie tylko na szybkie i jednoznaczne**

odtworzenie poglądów samego Müllera, ale stanowi również dobre wprowadzenie do najnowszych trendów w jego rozumieniu.

- Pośrednio, dzięki szeroko zakrojonym badaniom analitycznym nad Müllera nauką o Objawieniu, Śledziwski odkrywa u Müllera paradygmat teologii, którą określiłbym jako integralną. Cechuje się ona oparciem na historii, mocną świadomością zagadnień współczesnych oraz całościowością ujęcia, w którym teologia zostaje wpisana w egzystencję człowieka i tym samym upraktyczniona. W tym względzie oryginalnym osiągnięciem jest również wskazanie w jaki sposób Müllerowi udało się związać w jedną całość wymiar obiektywny i subiektywny w teologii Objawienia.
- Śledziwskiemu udało się wykazać również mocno egzystencjalne zabarwienie Müllerowskiej teologii Objawienia. W tym kontekście trzeba wskazać, iż Habilitant przekonująco dowodzi, że propozycja Müllera może być istotnym przyczynkiem do przezwyciężenia chociażby współczesnego nihilizmu.
- Istotnie ważne jest również wskazanie – poprzez analizę poglądów Müllera – w jaki sposób teologia dzisiaj, oparta na Objawieniu, może przewycięzać mielizny myślenia postmodernistycznego. Właśnie dlatego, monografia Śledziwskiego jest ważna nie tylko jako zbiór istotnych informacji o teologii bawarskiego teologa, ale także jako pewnego rodzaju przewodnik po problemach współczesnej teologii.

4. Działalność dydaktyczna

Należy zwrócić uwagę na następujące pola aktywności dydaktycznej Habilitanta:

- Habilitant zatrudniony jest obecnie na Wydziale Teologii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Pracę w tej placówce rozpoczął w 2006 roku jako adiunkt na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie i kontynuował ją do 2020, kiedy przeszedł na Wydział Teologiczny tegoż Uniwersytetu. Od 2010 do 2012 Habilitant był wykładowcą teologii w Wyższym Metropolitalnym Seminarium Duchownym Archidiecezji Białostockiej. Autoreferat wskazuje również na fakt przeprowadzenia przez niego trzech kursów wykładowych dla katechetów w Chicago (nie podano, gdzie i w ramach czego te wykłady się odbywały).
- Ks. Śledziwski w ciągu swojej pracy dydaktycznej prowadził siedem prac magisterskich.

Wskazany dorobek pozwala wyciągnąć wniosek o posiadaniu przez ks. Śledziwskiego wystarczającego doświadczenia zawodowego jako nauczyciela akademickiego i promotora.

5. Odbyte staże naukowe i współpraca naukowa

Habilitant odbył następujące staże naukowe:

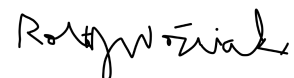
- W dniach 2-30 listopada na rzymskim Uniwersytecie La Sapienza – w ramach tego stażu habilitant pracował między innymi w laboratorium (System Biology Group Lab) badając kwestie wpływu przekonań religijnych oraz praktyk religijnych na badania medyczne.
- Między kwietniem 2020 a listopadem 2021 na North West University w USA w ramach The European Branch – przedmiotem badań był zagadnienia związane z metafizyczną koncepcją bytu i istnienia.

- Obecnie: udział w grantie „Katecheo.pl – nowe narzędzia katechetyczne” – warto podkreślić praktyczny charakter tej działalności pozwalający na przeniesienie wiedzy teoretycznej w przestrzeń działalności dydaktycznej.
- Stała współpraca z Instytutem Benedykta XVI w Regensburgu.
- Habilitant jest członkiem Polskiego Towarzystwa Teologów Dogmatyków.

Podsumowując należy stwierdzić, iż w tym punkcie dorobek Habilitanta jest duży i odznacza się różnorodnością działań.

6. Wniosek końcowy

Uznaję przedstawiony mi do oceny dorobek naukowy ks. dr. Sławomira Śledziewskiego za wystarczający do nadania mu stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie teologii i zwracam się do kompetentnych organów (Rada Dyscypliny Teologia UKSW w Warszawie) o dopuszczenie go do następnych etapów przewodu.



Kraków 15.05.2023